

Sygn. akt V CSK 68/17

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa M. D.-G.
przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych w W.
o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 lipca 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 września 2016 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Wprawdzie skarżąca odwołała się do istotnego zagadnienia prawnego, niemniej nie występuje ta przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem jurydyczny, który ma znaczenie dla rozwoju prawa lub stanowi precedens dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04 niepubl.). Powołanie się przez skarżącego na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało. Skarżący powinien też wykazać, że ma ono istotne znaczenie dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepubl. oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243). Ponadto, prawidłowo wyartykułowane zagadnienie musi być sformułowane ogólnie w tym sensie, że nie może chodzić w nim o sposób rozstrzygnięcia sprawy

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., II CZ 94/04, niepubl.).

Zgodnie z art. 95 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela. Jedną z form przedstawicielstwa jest pełnomocnictwo, a zatem umocowanie do działania w cudzym imieniu oparte na oświadczeniu reprezentowanego. W judykaturze i doktrynie od dawna przyjmuje się, że pełnomocnictwo może być udzielone przez mocodawcę również w sposób dorozumiany, w tym przez brak sprzeciwu wobec jego ustanowienia (przy reprezentacji łącznej) czy milczące akceptowanie czynności pełnomocnika (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2003 r., II CKN 46/01, LEX 121714).

Nie budzi zatem żadnych wątpliwości pogląd, że co do zasady forma udzielenia pełnomocnictwa jest dowolna. Wyjątki od tej reguły wskazane są w art. 99 § 1 i 2 k.c., jednak żadna z opisanych w tych przepisach sytuacji w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi.

W sprawie zostało ustalone, że powódka mimo, iż nie uczestniczyła osobiście w przetargu w dniu 22 lutego 1995 r. to była reprezentowana przez pełnomocnika – brata D. D., który był obecny na przetargu. Udzielenie pełnomocnictwa, jeżeli przepisy nie wymagają zachowania szczególnej formy może nastąpić także w sposób dorozumiany. Zakres umocowania udzielonego w sposób dorozumiany wynika ze znaczenia, jakie na gruncie przyjętych w stosunkach danego rodzaju zasad przypisuje się zachowaniu mocodawcy. Jak ustaliły sądy *meriti* skarżąca nie sprzeciwiała się podejmowaniu jakichkolwiek czynności w ramach postępowania przetargowego, własnoręcznie sporządziła dokument załączony do protokołu przetargu podpisując się na nim jako kandydat na nabywcę nieruchomości. Nawet gdyby przyjąć, że D. D. działał w imieniu powódki bez umocowania lub z przekroczeniem jego zakresu to w świetle art. 103 § 1 k.c. skarżąca potwierdziła podjęte przez niego czynności w ramach procedury przetargowej, dążąc do zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości.

Z tych względów, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

aw

jw